

Autor scenariusza – Monika Prus – Głazczka

JAK WYGLĄDA SZKOŁA W AFRYCE, AZJI I AMERYCE ŁACIŃSKIEJ

Scenariusz zajęć przeznaczony dla dzieci: 5 – 6 lat

Aktywności mogą być wybierane dowolnie przez prowadzącego.

Cele:

- Poznanie w jakich warunkach uczą się dzieci krajów Południa.
- Ukazanie problemu braku lub trudności w dostępie do edukacji w niektórych krajach.
- Pokazanie znaczenia edukacji i dostępu do niej wszystkich dzieci na świecie.

1. Idziemy do szkoły

Prowadzący oprowadza dzieci po wystawie, prosi, aby przyjrzały się uważnie, gdzie uczą się ich koledzy z innych krajów. Następnie zaprasza dzieci do kręgu, informuje, że ma dla nich niespodziankę – list od kolegi (do wyboru List Antonina lub Josepha), który chciałby opowiedzieć o tym jak wygląda jego dzień. Prowadzący odczytuje list i pyta dzieci czego dowiedziały się o swoim koledze: jak wygląda jego dzień, jakie ma obowiązki w domu i w szkole, w co lubi się bawić, co lubi jeść, jak wygląda jego dom?

Następnie uczestnicy rysują ilustrację pt. Gdy mój kolega z... wróci ze szkoły to...

List Antonia – Meksyk¹

Mam na imię Antonio, ale wszyscy nazywają mnie Tonio lub Tonito. Jestem Meksykaninem i mam 8 lat.

¹ Materiał pochodzi ze scenariusza pt. „Alan i Antonio, czyli dzień z życia małego Meksykanina” (Ameryka Łacińska dla najmłodszych).

Mieszkam w miejscowości Pinotepa Nacional (wym. pinotepa nasjonal). Nasze miasteczko przy szosie biegnącej do Acapulco (wym. akapulko). Znajduje się niemal nad samym Oceanem Spokojnym. Są tu piękne plaże, a woda w oceanie jest zawsze ciepła. Na ogół jest gorąco, a deszcze padają u nas tylko w porze deszczowej. W okolicy rosną palmy kokosowe i bananowce. W przeszłości nasz region słynął z uprawy drzew kakaowca, z którego startych nasion – jak pewnie wiecie – produkuje się kakao, a później czekoladę. Teraz jednym z naszych ulubionych napojów jest smakowita gorąca czekolada.

Mieszkam z rodzicami, starszym bratem Jose (wym. hose), siostrami – Margaritą, Dolores i Rositą oraz naszą kochaną babcią Marią (wym. marija). W naszym miasteczku i pobliskich wsiach mieszka też moja dalsza rodzina: kuzyni, kuzynki, ciocie, wujkowie i rodzice chrzestni. Często spotykamy się na fiesta (wym. fjesta), czyli zabawach i świętach.

Nasz dom zbudowany jest z niewypalanej cegły – adobe i pokryty dachówkami. Śpimy w hamakach. Z tyłu jest patio, czyli podwórko z ogrodem. Bardzo lubimy tam się bawić w roña (wym. ronía) (berka) i escondite (wym. eskondite) (chowanego). Zawsze nam towarzyszy nasza gadatliwa „przyjaciółka” papuga Chiquita (wym. czikita).

Mój tata jest rybakiem. Dzięki tacie zawsze mamy świeże ryby i owoce morza. Mama zajmuje się domem. Razem z babcią robią zakupy, gotują posiłki, piorą i sprzątają. Oczywiście my im pomagamy, ponieważ pracy jest dużo.

Na śniadanie najczęściej jem ryż na mleku z cynamonem oraz tortille (wym. tortija), placki kukurydziane, z nadzieniem z sera lub czarnej fasoli i salsa – pikantnym sosem z papryczek chili. Piję sok ze świeżych pomarańczy albo gorącą czekoladę.

Moim najlepszym przyjacielem jest Mateo, kolega z klasy. W przerwach między lekcjami grywamy w canicas [kanikas]. Gra polega na rzucaniu kolorowymi szklanymi kulkami na odległość tak, żeby zderzyły się ze sobą. Wygrywa ten, komu uda się trafić w leżące na ziemi kulki – wszystkie należą wtedy do niego. Podczas zabaw dla dzieci bawimy się w rozbijanie piñata (wym. piniata). Jest to gliniany dzbanek, oklejony kolorowymi ozdobami. Zawieszają się go na sznurku, a dzieci – pojedynczo – próbują z zawiązanymi oczami trafić kijem tak, żeby się rozbił. W środku są słodczyce i orzechy.

Moim marzeniem jest zostać przewodnikiem turystów w Acapulco albo słynnym piłkarzem.

List – Josepha, Uganda²

Drodzy Przyjaciele!

Przesyłam Wam pozdrowienia z mojego rodzinnego kraju, z Ugandy. Mam na imię Joseph Lwevola, mam 9 lat. Moje imię nadała mi babcia.

² Materiał pochodzi ze scenariusza pt. „Mój dzień w Ugandzie”.

Mieszkam w miejscowości Butansi, blisko miasteczka – Kamuli, 150 km od stolicy Kampala i Jeziora Wiktorii. W okolicy są pola kukurydzy i fasoli – gdy długo nie ma deszczu, wszyscy się martwią o plony. Teraz jest styczeń i mamy wakacje. W lutym zaczyna się nowy rok szkolny. Wtedy jest gorąco, deszczowo, często wieje wiatr.

Mieszkam z rodziną w domu – lepiance krytej słomą, której dach często umacniamy kamieniami i cegłami od góry. Opiekuje się nami chory dziadek. Mam czworo rodzeństwa: Irenę (17 lat), Tapenensi (15 lat), Roberta (13 lat), Phionę (9 lat). Lubię robić zabawki np. z drutu (zrobiłem samochód i wózek), z opakowań np. z butelek oraz z kory bananowca (zrobiłem piłkę i skakankę). Lubię też zajmować się zwierzętami i grać w piłkę nożną. Z rodzeństwem często śpiewamy i przygotowujemy przedstawienia. Dużo pomagam dziadkowi: koszę wysoką słoniową trawę, karczuję krzewy, pomagam przy ścinaniu drzew i wrywaniu ich z korzeniami oraz kopaniu. Pomagam w domu, w polu i przy zwierzętach – karmię kozy liśćmi sorgo. Pomagam też mieszkańcom mojej wioski w pracach w ogrodzie.

W dniu, w którym idę do szkoły, dziadek budzi mnie o 7.00 rano. Myję się, ubieram mundurek szkolny i czasem jem śniadanie – porycz (jest to ugotowana mąka kukurydziana z wodą i z cukrem), który bardzo lubię. Przed wyjściem karmię zwierzęta. Do szkoły idę pół godziny piaszczystą drogą. Uczę się czytać, pisać, matematyki, języka angielskiego, sztuki i nauki o społeczeństwie. W szkole mamy godzinę przerwy na obiad o 2.00 po południu – jem ugali, czyli gęstą papkę z gotowanej mąki kukurydzianej, czasem polanej ostrym sosem. Lekcje kończę o 5.00 po południu. Często, po szkole, gramy z kolegami w piłkę nożną. Po powrocie ze szkoły pomagam w domu i w polu. Na kolację jemy banany, smażony plantan – podobny do bananów, potrawy z batatów (słodkich ziemniaków) i prosa, kukurydżę lub placki z sorgo. Jemy rękami. Czasem dziadek opowiada nam bajki i opowieści.

Materiały: kartki, kredki, flamastry.

Czas: 20 minut

2. Gdybym miał/a kolegę z dalekiego kraju...

Siadamy w kręgu, prowadzący odczytuje list od Antonina lub Josepha. Wybierzemy się teraz w daleką podróż, spotkamy naszego kolegę Antonina z Meksyku lub Josepha z Ugandy (w zależności który z listów zdecydujemy się odczytać). Prowadzący prosi, aby każdy znalazł sobie wygodne miejsce i pozycję. Włącza muzykę nawiązującą do wybranego kraju. Następnie prosi, aby dzieci zamknęły oczy i wyobraziły sobie, że spotykają się Antoninem lub Josephem, opisuje jak wygląda to spotkanie, gdzie się znajdują. Następnie prosi, aby wyobraziły sobie gdzie mieszkają? Jaki mają dom, czy taki sam jak ich kolega? Co lubią robić po szkole? W jakie gry się wspólnie bawią? Jakie mają obowiązki po szkole? Na

www.miedzykulturowa.org.pl

Scenariusz – Monika Prus – Głazczka



Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.

Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska.

Utwór wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiany z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

zakończenie prosi, aby uczestnicy zapamiętali jedną rzecz, która najbardziej im się podobała z tego spotkania. Uczestnicy przedstawiają w formie rysunku to co najbardziej zapamiętali z wyprawy.

Materiały: kartki, kredki, flamastry, muzyka.

Czas: 20 minut

3. Szkolny przyborek

Dzielimy się na dwie grupy, prowadzący przekazuje grupom zbiór rekwizytów, prosi, aby w grupy zdecydowały, które przedmioty, są przyborem do szkoły i pomagają w nauce. Wśród przedmiotów są typowe przybory szkolne oraz te zupełnie z nią niezwiązane. Następnie odbywa się prezentacja wybranych przedmiotów, prowadzący pyta dzieci czy wybrane przez nie przedmioty pomagają w nauce? Następnie odwołuje się do tablicy wystawy i opowiada, że w wielu miejscach dzieci nie mogą korzystać z pomocy, które tutaj mamy lub mają ich bardzo mało.

Materiały: zbiór szkolnych przedmiotów (np. długopis, zeszyt, kalkulator, linijka, gumka, kredki itp.), zbiór przedmiotów niezwiązanych ze szkołą (np. łyżka, młotek, grzebień itp.).

Czas: 10 minut

4. Zaprojektujmy mundurki

Widzimy na wystawie, że wiele dzieci chodzi do szkoły w mundurkach. Prowadzący pyta dzieci czy wiedzą co znaczy to słowo? Mundurki, to specjalny strój, który zakładają dzieci do szkoły i który w całej szkole wygląda tak samo. Dzięki mundurkom wszyscy mogą czuć dobrze oraz wiadomo, kto do jakiej chodzi szkoły. Zamienimy się teraz w projektantów mundurków, każdy przygotowuje swój własny projekt mundurka dla swojej wymarzonej szkoły. Mundurki możemy od razu założyć i zaprezentować się innym.

Materiały: kolorowa krepina, taśma klejąca, kolorowe tasiemki, nożyczki.

Czas: 15 minut

5. A po szkole...

Prowadzący opowiada uczestnikom, że tak jak w Polsce dzieci na całym świecie bardzo lubią gry i zabawy. Pyta dzieci jaka jest ich ulubiona zabawa? Poznamy teraz zabawę którą bardzo lubią dzieci z Afryki i spróbujemy w nią zagrać.

Afrykańska zabawa muzyczno-ruchowa „Simana ka”

tekst: Simama ka, simama ka, ruka ruka ruka, simama ka, tembeja kimbija, tembeja kimbija, ruka ruka ruka simama ka;

czynności: Simama – kucamy, ka – wstawiamy,

ruka – klaszczemy lub tupiemy, tembeja kimbija – obchodzimy krzesło

dookoła lub obracamy się wokół własnej osi.

Bawimy się dwa razy. Za drugim razem śpiewamy i poruszamy się dużo szybciej.

W

więcej zabaw afrykańskich można znaleźć w materiale pt. „Zabawy afrykańskich dzieci”.

Materiały: brak.

Czas: 10 minut

6. Poznajmy się

Prowadzący zaprasza dzieci do gry w memo, dzięki niej dowiemy się jak wyglądają nasi koledzy z Afryki i Wietnamu. Spośród kartoników rozłożonych obrazkami do dołu, gracze kolejno podnoszą po dwa, starając się trafić na parę. Wygrywa ten, kto nazbiera najwięcej par. Grę można przeprowadzić jednocześnie w kilku krupach, jako pojedynczy gracz lub np. parze z rodzicami lub dziadkami.

Materiały: gra memo „Mieszkańcy Afryki” lub „Mieszkańcy Wietnamu”.

Czas: 15- 20 minut na jedną grę

7. Zagrajmy razem

Prowadzący zaprasza dzieci do gry w puzzle, gdy uda nam się je ułożyć dowiemy się jak wyglądają nasi koledzy z Wietnamu. Przy dużej liczbie uczestników, grę można przeprowadzić w kilku grupach równocześnie.

www.miedzykulturowa.org.pl

Scenariusz – Monika Prus – Głazczka



Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r.

Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska.

Utwór wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiany z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Materiały: puzzle pt. Dzieci z grupy etnicznej Hmog (Wietnam).

Czas: 10 minut

8. Podsumowanie

Siadamy w kręgu, prosimy uczestników, aby dokończyli zdanie lub namalowali rysunek pt:

- „ Najbardziej zapamiętałem/łam
- „ Szkoła powinna być...”
- „ w szkole najbardziej lubię...”

Materiały: papier, kredki, flamastry

Czas: 10 minut

Spis ilustracji i materiałów do scenariusza:

- ✓ Gra memo „Mieszkańcy Afryki”, „Mieszkańcy Wietnamu”
- ✓ Puzzle pt. Dzieci z grupy etnicznej Hmog (Wietnam)
- ✓ Materiał pt. „Zabawy afrykańskich dzieci”